



Sygn. akt II DSI 6/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Przesławski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Adam Tomczyński

Ławnik SN Józef Kowalski

przy udziale Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego – Marka
Woźniaka

w sprawie K. B.

po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej

na rozprawie w dniu 11 czerwca 2019 r.,

odwołania Prokuratora Generalnego

od orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym

z dnia 26 września 2018 roku, sygn. akt PK I SD [...]

na podstawie art. 437 § 1 kpk w związku z art. 171 pkt 1 ustawy z dnia 28 stycznia
2016 roku — Prawo prokuraturze

1. utrzymuje w mocy zaskarżone orzeczenie Sądu
Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym z dnia 26 września
2018 roku, sygn. akt PK I SD [...];
2. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

W dniu 22 czerwca 2018 roku p.o. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla [...] okręgu regionalnego, wystąpił z wnioskiem (sygn. RP III RD [...]) o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej. We wniosku zarzucono obwinionemu, że w okresie od 31.10.2013 r. do 26.01.2016 r. uchybił godności urzędu prokuratora przez to, że wbrew wynikającym z art. 44 ust. 1 i 2, art. 45 ust. 4 i art. 48 ust. 1 ustawy z 20.06.1985 r. o prokuraturze (obecnie art. 96 § 1 i 2, art. 92 § 1, art. 102 § 1 ustawy z 28.01.2016 r. Prawo o prokuraturze) nakazom kierowania się zasadami uczciwości, godności, honoru oraz poczuciem obowiązku i odpowiedzialności, zapewnienia stronom i innym uczestnikom postępowania odpowiedniej informacji o ich sytuacji procesowej oraz przysługujących im prawach i ciążących na nich obowiązkach, wyjaśniania stronom i innym uczestnikom postępowania kwestii proceduralnych oraz podania motywów podejmowanych czynności procesowych w sposób zrozumiały dla odbiorców, niezwłocznego podjęcia działania zmierzającego do usunięcia skutków naruszenia prawa bądź reguł uczciwego postępowania lub zapobieżenia ich wystąpieniu, po wydaniu w dniu 31.10.2013 r. postanowienia o umorzeniu śledztwa 1 Ds. [...] oraz wykreśleniu sprawy z repertorium 1 Ds. przechowywał akta główne i podręczne śledztwa uniemożliwiając pracownikom sekretariatu wykonanie czynności kancelaryjnych zmierzających do doręczenia B. K. odpisu postanowienia kończącego postępowanie przygotowawcze w trakcie wielokrotnych osobistych kontaktów z B. K., sprawującym nad nim faktyczną opiekę – J. K. oraz świadkiem – K. C. zataił fakt wydania postanowienia o umorzeniu śledztwa 1 Ds. [...], wprowadził w błąd, co do faktu kontynuowania czynności procesowych, przekazał nieprawdziwe informacje o kolejnych ustaleniach faktycznych, podał nieprawdziwą informację o skierowaniu do Sądu Rejonowego w R. aktu oskarżenia przeciwko wskazywanemu sprawcy, nie informował o konieczności składania pisemnych wniosków procesowych w przedmiocie uzyskania dostępu do akt śledztwa oraz kopii dokumentów zgromadzonych w jego toku, a po ujawnieniu przez J. K. wymienionych faktów nie podjął starań zmierzających do usunięcia skutków swojego postępowania, które to zachowania ze względu na swój charakter

podważyły zaufanie do bezstronności, obiektywizmu oraz uczciwości prokuratorów i prokuratury, tj. o czyn z art. 137 § 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze (Dz.U. z 2017 roku, poz. 1767, t.j., z późn. zm.).

Orzeczeniem z dnia 26 września 2018 roku, sygn. akt PK I SD [...], Sąd Dyscyplinarny dla Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym w W., uznał obwinionego K. B. za winnego zarzucanego mu deliktu dyscyplinarnego z art. 137 § 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze (Dz.U. z 2017 roku, poz. 1767, t.j., z późn. zm.) i za to wymierzył mu karę dyscyplinarną nagany. Kosztami postępowania obciążono Skarb Państwa.

W uzasadnieniu stwierdzono, że w świetle zebranego materiału dowodowego tj. zgromadzonych dokumentów i zeznań świadków oraz faktu, że stosownie do art. 171 pkt 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze możliwe było wydanie orzeczenia w oparciu o złożony przez obwinionego wniosek z art. 387 § 1 kpk o wydanie wyroku skazującego i wymierzenie mu określonej kary, bowiem w ocenie sądu, który powołując się na orzecznictwo w tym zakresie, instytucja ta może mieć zastosowanie w postępowaniu dyscyplinarnym (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 28 października 2016 r., sygn. akt ASD 7/16, KZS 2016/11/101). Stwierdzono ponadto, że okoliczności popełnienia przewinienia dyscyplinarnego przez obwinionego i jego wina nie budzą wątpliwości, zaś cele postępowania zostaną osiągnięte pomimo nieprzeprowadzenia rozprawy w całości. Doprowadziło to do wydania przez Sąd Dyscyplinarny dla Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym orzeczenia w dniu 26 września 2018 r., w którym uznano, że obwiniony popełnił zarzucany mu delikt dyscyplinarny z art. 137 § 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze i za to wymierzono mu karę nagany.

Od powyższego rozstrzygnięcia odwołanie wywiódł Prokurator Generalny zaskarżając orzeczenie na niekorzyść obwinionego prokuratora K. B. w części dotyczącej wymiaru kary. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił rażącą niewspółmierność kary dyscyplinarnej wymierzonej obwinionemu w postaci kary nagany zamiast kary przeniesienia na inne miejsce służbowe będącą wynikiem nieuwzględnienia w sposób właściwy rodzaju i wagi popełnionego przez

obwinionego przewinienia służbowego oraz stopnia zawinienia wyrażającego się w szczególności w długotrwałym, umyślnym, oszukańczym postępowaniu wobec strony w prowadzonym przez niego postępowaniu, oraz niewłaściwego uwzględnienia zarówno stopnia społecznej jak i korporacyjnej szkodliwości czynu oraz nieuwzględnienia w należyty sposób celów, jakie kara dyscyplinarna winna spełniać w stosunku do sprawcy czynu, środowiska zawodowego oraz w odbiorze społecznym. Mając to na uwadze wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez wymierzenie prokuratorowi K. B., na podstawie art. 142 § 1 pkt 4 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze kary dyscyplinarnej przeniesienia na inne miejsce służbowe.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Najwyższy orzekając w niniejszej sprawie jako organ drugiej instancji zobowiązany był odnieść się do podnoszonego przez Prokuratora Generalnego zarzutu rażącej niewspółmierności kary dyscyplinarnej.

W pierwszej kolejności, w ocenie Sądu Najwyższego, należy zwrócić uwagę na normę wyrażoną w przepisie art. 447 § 5 kpk stosowanego odpowiednio na gruncie postępowania dyscyplinarnego prowadzonego wobec prokuratorów zgodnie z przepisem art. 171 pkt 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze. Zgodnie z tą regulacją podstawą apelacji nie mogą być zarzuty określone w art. 438 pkt 3 i 4, związane z treścią zawartego porozumienia, o którym mowa w art. 343, art. 343a i art. 387. W literaturze przedmiotu podnosi się, że „w art. 447 § 5 KPK wprowadzono zakaz podnoszenia w apelacji od wyroku wydanego w trybach konsensualnych (art. 343, 343a i 387 KPK) zarzutów określonych w art. 438 pkt 3 i 4 KPK. Chodzi tu o zarzut dotyczący błędu w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę orzeczenia (art. 438 pkt 3 KPK) oraz rażącej niewspółmierności kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego lub innego środka (art. 438 KPK). Zakaz ten – *lege non distinguente* – odnosi się zarówno do apelacji wnoszonej na

korzystać, jak i na niekorzyść oskarżonego” (D. Świecki, [w:] J. Skorupka (red.). *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Legalis 2019). W orzecnictwie Sądu Najwyższego podnosi się, że „odpowiednie stosowanie art. 447 § 5 k.p.k. w postępowaniu dyscyplinarnym (...) oznacza, że przewidziane w nim ograniczenie dotyczy również stron postępowania, a więc obwinionego i rzecznika dyscyplinarnego. Przepis art. 447 § 5 k.p.k. nie ma natomiast zastosowania w wypadku wniesienia środka zaskarżenia przez podmiot nie będący stroną trybu konsensualnego, jako że ratio legis wprowadzenia tego ograniczenia istnieje tylko w odniesieniu [do] (uwaga SN) stron porozumienia” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2018 roku, sygn. akt SNO 5/18, LEX nr 2531296).

W niniejszej sprawie, orzeczenie sądu pierwszej instancji zostało wydane w jednym z trybów konsensualnych, bowiem na wymiar kary zgodził się zarówno obwiniony jak i oskarżyciel, którym był Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla [...] okręgu regionalnego. Zgodnie z przepisem art. 162 § 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze od orzeczenia sądu dyscyplinarnego pierwszej instancji przysługuje odwołanie Prokuratorowi Generalnemu, Prokuratorowi Krajowemu, obwinionemu i rzecznikowi dyscyplinarnemu. Wynika z tego jednoznacznie, że ustawodawca wprost rozróżnił pozycję rzecznika dyscyplinarnego oraz Prokuratora Generalnego w postępowaniu dyscyplinarnym. Mając to na uwadze, w ocenie Sądu Najwyższego, w niniejszej sprawie, odwołanie Prokuratora Generalnego należało rozpoznać.

Skarżący w wywiedzionym odwołaniu podniósł, że sąd pierwszej instancji nie docenił stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego obwinionemu, nadał niewłaściwie charakter łagodzący okolicznościom, w jego opinii co najmniej obojętnym, a biorąc pod uwagę cele kary niedostatecznie uwzględnił, że zachowanie obwinionego w rażący sposób naraziło na szwank wizerunek prokuratorów oraz Prokuratury wobec stron postępowania, jak też w odbiorze społecznym.

Sąd Najwyższy już na wstępie zauważa, że szkodliwość popełnionego przez obwinionego czynu, w analizowanej sprawie może być rozważana jedynie w kontekście szkodliwości korporacyjnej. Szkodliwość społeczna wykraczająca

poza daną korporację prawniczą, a przez to odnosząca się pośrednio lub bezpośrednio do całego społeczeństwa może bowiem być przedmiotem oceny jedynie wówczas kiedy obwinionemu w postępowaniu dyscyplinarnym zarzuca się popełnienie deliktu będącego jednocześnie czynem zabronionym. Jeśli zaś przedmiotem oceny sądu dyscyplinarnego jest zachowanie sprzeczne z godnością danego zawodu, to w takim wypadku przy wymiarze kary należy odwołać się do szkodliwości korporacyjnej. Jak podnosi się w orzecznictwie Sądu Najwyższego: „szkodliwość korporacyjna to szkodliwość społeczna w rozumieniu przesłanek prawa karnego, oceniana w świetle szkodliwości wobec danego środowiska zawodowego. Szkodliwość korporacyjną stanowią skutki, które wynikają z postępowania danego podmiotu w sposób sprzeczny z przyjętą wzorcową powinnością zachowania dla korporacji, do której należy. Wyznaczając jej rozmiar należy odnieść się między innymi do czynników podmiotowych dotyczących danej osoby, a więc przeżyć psychicznych towarzyszących popełnieniu przewinienia dyscyplinarnego, mających istotne znaczenie dla jego oceny prawnej” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2019 roku, sygn. akt II DSI 31/18, LEX nr 2642152). Nie ulega wątpliwości, że wpływ na rozmiar tej szkodliwości mają przy tym sposób i okoliczności, w których dopuszczono się popełnienia przewinienia dyscyplinarnego, a także rodzaj oraz znaczenie naruszonych przez dany podmiot reguł postępowania, oznaczających wzorcową powinność zachowania (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2016 roku, sygn. akt SNO 42/16, LEX nr 2149216). Każde zachowanie przedstawiciela zawodu prawniczego, które poddawane jest ocenie pod względem odpowiedzialności dyscyplinarnej, winno być oceniane przez pryzmat wpływu na autorytet i zaufanie społeczne do danego zawodu prawniczego, a konsekwencji także całego wymiaru sprawiedliwości (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2019 roku, sygn. akt II DSI 41/18).

W odniesieniu do wymierzonej obwinionemu kary dyscyplinarnej podkreślić należy, że Sąd Najwyższy podziela wyrażony w judykaturze Sądu Najwyższego pogląd, że „istotą rozstrzygania o karze w postępowaniu dyscyplinarnym jest wszak nie nieokreślone bliżej jej stopniowanie, ale, przy uwzględnieniu przewidzianego prawem katalogu kar, wymierzenie kary sprawiedliwej, odpowiadającej wadze

przewinienia i stopniowi winy sprawcy, spełniającej cele w zakresie prewencji indywidualnej, jak i szerszego oddziaływania” (wyrok Sądu Najwyższego — Sądu Dyscyplinarnego z dnia 7 grudnia 2017 roku, sygn. akt SNO 42/17, LEX nr 2408338). W orzecznictwie Sądu Najwyższego, przyjmuje się, że w przypadku wymiaru kary dyscyplinarnej odpowiednie zastosowanie znajdują dyrektywy wymiaru kary określone w kodeksie karnym. Jak zasadnie podnosi się w doktrynie, w przepisie art. 53 § 1 kk, „ustawodawca sformułował cztery dyrektywy ogólne sądowego wymiaru kary. Są to: 1) dyrektywa współmierności kary do stopnia winy sprawcy nakazująca sądom baczyć, aby jej dolegliwość nie przekraczała ustalonego stopnia winy; 2) dyrektywa współmierności kary do stopnia społecznej szkodliwości czynu; 3) dyrektywa prewencji indywidualnej nakazująca branie pod uwagę celów zapobiegawczych i wychowawczych, które kara ma osiągnąć w stosunku do skazanego; 4) dyrektywa prewencji ogólnej o charakterze pozytywnym nakazująca wzięcie pod uwagę potrzeb w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa” (R.A. Stefański (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Legalis 2018). Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 stycznia 2019 roku: „sąd dyscyplinarny, wymierzając karę, jest zatem obowiązany wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności podmiotowe i przedmiotowe, które wpływają na jej wymiar, tak obciążające jak i łagodzące, z uwzględnieniem dyrektyw wymiaru kary, określonych w Kodeksie karnym” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2019 roku, sygn. akt II DSS 16/18, LEX nr 2643212).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt analizowanej sprawy należy podkreślić, że w ocenie Sądu Najwyższego, mając na uwadze zgromadzony materiał dowodowy, popełnienie przez obwinionego zarzucanego mu przewinienia dyscyplinarnego nie budzi wątpliwości. Obwiniony swoim postępowaniem naruszył zasady godności zawodu, a tym samym wypełnił dyspozycję przepisu art. 137 § 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze. Zgodnie z tą normą za przewinienia służbowe, w tym za oczywistą i rażącą obrazę przepisów prawa i uchybienia godności urzędu, prokurator odpowiada dyscyplinarnie (przewinienia dyscyplinarne). Jak podkreślił Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 27 lipca 2016 roku „godność urzędu prokuratorskiego powinna być rozumiana jako pewien standard zachowania w różnych służbowych i pozasłużbowych okolicznościach,

formułujący wobec prokuratorów podwyższone wymagania powodujące, że powinni oni stanowić rodzaj wzorca dla innych osób uczestniczących w czynnościach służbowych. Wiąże się to również z różnymi ograniczeniami czy zakazami dotyczącymi prokuratora w porównaniu z innymi osobami. Zauważyć należy, że godność urzędu, a właściwie powinność sprawowania urzędu z godnością, stanowić może źródło różnego rodzaju ograniczeń i zakazów dotyczących zarówno działań prokuratora podejmowanych na sali sądowej, jak i poza tą salą, także w sferze prywatnej” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2016 roku, sygn. akt SDI 6/16, LEX nr 2087824).

Sąd pierwszej instancji jako okoliczności obciążające przyjął przede wszystkim rodzaj naruszeń dokonany przez obwinionego oraz uchybienia godności sprawowanego urzędu, w tym długi okres nedoręczenia postanowienia o umorzeniu śledztwa w sprawie 1 Ds. [...] (tj. od 14 listopada 2013 roku do 29 grudnia 2015 roku) oraz uprzednie wytknięcie mu oczywistej obrazy prawa. Z kolei jako okoliczności łagodzące przyjęto częściowe przyznanie się do czynu oraz wyrażenie skruchy, a także okoliczności z życia osobistego, które miały miejsce po 2013 roku jak też dotychczasową niekaralność dyscyplinarną obwinionego oraz fakt jego delegowania do innej jednostki i pozytywne opinie o obwinionym.

W ocenie Sądu Najwyższego, bez znaczenia dla wymiaru kary pozostaje uprzednia niekaralność czy czasowe delegowanie na inne miejsce służbowe, co zasadnie podniósł Prokurator Generalny w swoim odwołaniu. W orzecznictwie zasadnie podnosi się, że „od każdej osoby wykonującej zawód związany z ochroną prawną, wymaga się ponadstandardowego sposobu postępowania, tak w życiu zawodowym jak i prywatnym” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2019 roku, sygn. akt II DSI 31/19, Legalis nr 1892880). Nie ulega wątpliwości, że takim minimalnym wymaganym standardem zachowania jest postępowanie w zgodzie z zasadami godności zawodu i przepisami prawa. Należy podkreślić, że zdaniem Sądu Najwyższego, tylko fakt uprzedniej karalności winien mieć wpływ na wymiar kary, bowiem stanowi on niewątpliwie okoliczność obciążającą.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, należy zauważyć, że obwinionemu pismem z dnia 9 listopada 2011 roku, sygn. akt RA [...] wytknięto, na podstawie art. 8 ust. 7 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 roku o prokuraturze, oczywistą obrazę prawa w zakresie bezpodstawnego zaniechania wszczęcia śledztwa, beczynność oraz rażące przekroczenie postępowania sprawdzającego. Zgodnie ze zdaniem pierwszym tegoż przepisu, prokurator przełożony w razie stwierdzenia oczywistej obrazę prawa przy prowadzeniu sprawy wytyka, niezależnie od innych uprawnień, właściwemu prokuratorowi uchybienie, po uprzednim zażądaniu – w razie potrzeby – wyjaśnień.

Nie można ponadto zgodzić się z twierdzeniem sądu pierwszej instancji, że okolicznością łagodzącą jest czasowe delegowanie do pełnienia służby w innej jednostce organizacyjnej prokuratury. W ocenie Sądu Najwyższego nie ma ono charakteru represyjnego, z natury rzeczy jest jedynie czasowe oraz ma na celu zapewnienie prawidłowego funkcjonowania prokuratury.

Pomijając podniesione powyżej rozważania dotyczące błędnego przyjęcia przez sąd pierwszej instancji okoliczności łagodzących Sąd Najwyższy zauważa, że popełnione przez obwinionego przewinienia dyscyplinarne miały charakter uchybień w zakresie proceduralnym i mogły w konsekwencji wpłynąć na odbiór prokuratury, a także wymiaru sprawiedliwości przez społeczeństwo. W ocenie Sądu Najwyższego w analizowanym stanie faktycznym karą adekwatną jest kara nagany. W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie sposób nie wskazać także, że postępowanie obwinionego uległo zmianie, o czym świadczą pozytywne opinie w zakresie jego pracy, a także wzrost jej poziomu we wszystkich aspektach. Nie ulega jednak wątpliwości, że postępowanie obwinionego K. B. należy oceniać negatywnie. Nie można przy tym jednak pominąć okoliczności, w których analizowane przewinienie zostało popełnione. Należy w tym zakresie wziąć pod uwagę zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w tym także wyjaśnienia obwinionego złożone podczas rozprawy, w których szeroko odnosi się do zachowań objętych wnioskiem o przeprowadzenie postępowania dyscyplinarnego.

Należy podnieść, że rażąca niewspółmierność kary zachodzi wówczas, gdy *prima facie* widać znaczącą, wyraźną i oczywistą dysproporcję między karą wymierzoną a karą sprawiedliwą. W judykaturze Sądu Najwyższego podnosi się, że „pojęcie rażącej niewspółmierności kary oznacza znaczną, wyraźną i oczywistą, a więc niedającą się zaakceptować dysproporcję między karą wymierzoną a karą sprawiedliwą (zasłużoną). Należy dodać, że przesłanka rażącej niewspółmierności kary jest spełniona tylko wtedy, gdy na podstawie ustalonych okoliczności sprawy, które powinny mieć decydujące znaczenie dla wymiaru kary, można przyjąć, iż zachodzi wyraźna różnica między karą wymierzoną a karą, która powinna zostać wymierzona w wyniku prawidłowego zastosowania dyrektyw wymiaru kary oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2019 roku, II DSI 71/18, LEX nr 2632306). Nie można zatem pominąć tego, że w tym przypadku chodzi o różnicę zasadniczej natury, oczywistą, rzucającą się w oczy i niedającą się zaakceptować nieproporcjonalność kary orzeczonej w stosunku do kary sprawiedliwej, zasłużonej (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2019 roku, sygn. akt II DSI 31/19, Legalis nr 1892880).

W ocenie Sądu Najwyższego wymierzona obwinionemu kara dyscyplinarna nagany jest karą adekwatną do popełnionych przez obwinionego czynów. W konsekwencji, biorąc pod uwagę winę obwinionego, stopień społecznej i korporacyjnej szkodliwości popełnionego przewinienia dyscyplinarnego, w ocenie Sądu Najwyższego kara nagany nie jest, jak niezasadnie podnosi Prokurator Generalny, karą rażąco łagodną w stosunku do popełnionego przewinienia dyscyplinarnego. Po pierwsze kara nagany wypełni przesłanki prewencji indywidualnej, a także prewencji generalnej, stanowiąc wyraźny sygnał, że takie zachowania nie pozostają obojętne dla odpowiedzialności dyscyplinarnej. Należy także jedynie na marginesie zauważyć, że na taki wymiar kary zgodził się Rzecznik Dyscyplinarny występujący z wnioskiem o ukaranie. W ocenie Sądu Najwyższego, kara przeniesienia na inne miejsce służbowe, której domaga się skarżący, byłaby w świetle okoliczności przedmiotowej sprawy, karą rażąco surową.

Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł jak na wstępie.